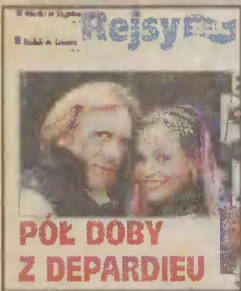


Rejsy



**PÓŁ DOBY
Z DEPARDIEU**

W dzisiejszym numerze „Rejsów” m.in.:
■ Wieżycy - dach Kaszub
■ Dlaczego Wietnamczycy zenią się w Słupsku
■ Polak dla ocalenia stał się

Ukraińcem

■ Rozmowa z Andrzejem Celińskim

■ Jak zawsze krzyżówka i horoskop.

Sztum



- Musiałam wziąć urlop bezpłatny ze szpitala, gdzie byłam zatrudniona od lat. Do szpitala przychodzę tylko na jeden dzień w tygodniu jako wolontariuszka,

żeby nie tracić kontaktu - mówi Barbara Burny.

str. 2

Biała Góra



- W grudniu 1999 roku odstawiłem do mleczarni w Sztumie 10066 litrów mleka - cieszy się Józef Warunek. - Tę ilość zamierzam utrzymywać.

Mleko z gospodarstwa państwa Warunków cieszy się doskonałą marką.

str. 5

Salon motoryzacyjny



Danfel Biliński ukończył szkołę samochodową i studia. Samochody jednak zwyciężyły. - Lubię popracować przy zepsutym aucie - mówi. - Holduję zasadzie mojego

dziadka: „Solidność to podstawa”.

str. 7

Sport



- Było to dla nas trudne spotkanie - mówi zawodnik drużyny Sztumian, Ryszard Kogut - Tenisiści gospodarzy prezentują bardzo wysoki poziom gry. Nikt tu nie

odpuszcza żadnego meczu.

str. 12

NASZ TYGODNIK NOWY

POWIŚLE SZTUM

piątek
21 stycznia
nr 3/290

Dziennik
Bałtycki

MIKOŁAJKI POMORSKIE - RYJEWÓ - STARY TARG - STARY DZIERZGON

Dolne Powiśle

KOCHANE BABCIE



Franciszka Krupińska z Ramot - babcia 36 wnuków, 94 prawnuików i pięciorga prawnucząt.

Fot. Krystyna Muszyńska

Babcia - to są czule ręce, oczy pełne dobroci.

Babcia - to wełniane skarpetki i koszyk pełen łakoci.

Dziś jest Dzień Babci. Święto najradosniejszego ze wszystkich. Babcie z niecierpliwością oczekują już na nadejście upragnionych małych gości. Wysłuchają z uwagą wierszyków, których wnuki uczyły się specjalnie dla nich, podziękują za przyniesione laurki.

- Moje wnuki często mnie odwiedzają - mówi babcia pięciorga wnucząt, Daniela Kowalska. - Każda ich wizyta jest dla mnie największym świętem. To dla nich piekę ciasto ze śliwkami, za którym przepadają i kupują czekoladowe cukierki.

Babcie nie wyobrażają sobie życia bez wnucząt. Wychowały swoje dzieci z nadzieją, że któregoś dnia będą mogły wziąć na kolana wnuka.

- Moja babcia to najwspanialsza osoba na całym świecie - mówi siedmioletnia Małgosia Karczewska. - Zawsze się o mnie troszczy, pociesza, gdy jestem smutna. Razem oglądaliśmy telewizję i bawimy się.

Babcia zrobiła moim lalkom ubranka z kolorowej wełny i jest zawsze przy mnie, gdy jej potrzebuję.

Nie wszystkie babcie otrzymują w tym dniu kwiaty i życzenia.

- Mam tylko jednego wnuka - mówi pani Ewa Niszewska. - Mieszka bardzo daleko i odwiedza mnie jedynie podczas świąt. Wiem jednak, że o mnie myśli i pamięta, że dziś jest Dzień Babci.

Życzenia trzeba też przygotować dla dziadka, bowiem jutro dziadkowie mają swoje święto.

- Kocham mojego dziadka, bo chodzi ze mną na ryby i opowiada wspaniałe historie z czasów wojny - mówi dziewięcioletni Marcin Kamiński. - Kiedy będę już duży, to będę tak samo mądry jak mój dziadek.

Dziadek ma zawsze czas dla swoich wnucząt i rozpieszcza je ponad miarę, ale tylko wtedy, gdy babcia nie widzi.

- Teraz dzieci są zupełnie inne - mówi Franciszek Brzózka. - Pamiętam, kiedy mój dziadek wystrugał dla mnie z drewna konika, byłem najszczęśliwszym dzieckiem na świecie. Dziś pewnie nie zrobiłbym żadnego wrażenia na wnukach, ofiarując im drewnianego konika. Cóż zrobić, kiedy takie czasy nastały. Już nie bawią dzieci piosenki ani opowiadania. Wolą zabawki mechaniczne i telewizję.

„Dziadek - to fotel bujany i pykająca fajka,

Dziadek to wojskowa piosenka i przepiękna bajka”

(ABS)

Sztum

Utonął w jeziorze

Niemal codziennie środki społecznego przekazu informują nas o kolejnych utonięciach, spowodowanych zabawami lub skracaniem sobie drogi na kruchym lodzie. Ginią dzieci i dorośli. Tymczasem inni nie biorą sobie jakoś tych tragicznych ostrzeżeń do serca.

Dolne Powiśle także znalazło się w tragicznej statystyce. W jeziorze Barlewickim utonął 34-letni mieszkaniec Sztumu, Andrzej H. Pod mężczyzną zarwał się cienki lód.

Andrzej H. prawdopodobnie chciał sobie przez jezioro skrócić drogę do domu. Naprzeciwko Zespołu Szkół Rolniczych w Barlewickach wjechał rowerem na zamrzniętą tafle jeziora. Chciał dojechać do położonego na przeciwległym brzegu osiedla Parkowego. Cienki lód nie wytrzymał ciężaru i mężczyzna wraz z rowerem wpadł do zimnej wody.

Świadkowie zdarzenia twierdzą, że mężczyzna jeszcze przez kilkanaście minut utrzymywał się na krze lodowej, jednak nie można było do niego podejść, ponieważ lód łamał się nawet przy brzegu. Kiedy na miejsce wypadku przybyła straż pożarna, ofiary nie było już widać.

Akcja poszukiwania Andrzeja H. trwała blisko trzy godziny. Niestety, mężczyzny nie udało się uratować. Strażacy i pletwonurkowie wydobyli zwłoki topielca.

- Zgłoszenie otrzymaliśmy około godziny 15 - mówi dowódca sztumskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, Jacek Serocki. - Na miejsce zdarzenia wysłaliśmy samochód z deską do wyciągania ludzi i ochronnymi ubraniami dla strażaków-ratowników. Niestety, gdy dotarliśmy nad jezioro mężczyzny nie było już widać.

Strażacy nie mogli dotrzeć do załamania w lodzie, gdyż pokrywa lodowa jeziora jest nierównomierna i pękała pod ich ciężarem.

- Wezwaliśmy ekipę nurków z Gdańska - mówi dowódca jednostki straży pożarnej w Sztumie, J. Serocki. - Gdańscy pletwonurkowie mieli jednak podobne zdarzenie w okolicach Kartuz i do Sztumu przyjechali nurkowie z Elbląga.

(ŁAJ)

Nadchodzą ferie zimowe. Za tydzień na ulicach, skwerach, boiskach pojawią się setki dzieci, spragnionych zabawy i ruchu na świeżym powietrzu. Policja gorąco apeluje do rodziców i nauczycieli o uświadamianie młodzieży, że wyprawa na zamrznięte jezioro zawsze, nawet po kilkudniowym mrozie, jest niepotrzebnym ryzykiem. Tam, gdzie to możliwe, przygotować można ślizgawki dla dzieci. Strażacy obiecują udostępnienie sprzętu do wylania sztucznego lodowiska na boiskach szkolnych. Należy jednak zgłosić się do sztumskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej i złożyć prośbę o wypożyczenie niezbędnych urządzeń.

Sztumskie Centrum Kultury przygotowało dla młodzieży szkolnej bogatą ofertę zajęć rozrywkowych. Szkoły udostępniają sale gimnastyczne i świetlice, gdzie dzieci mogą pograć w tenisa stołowego czy koszykówkę. Oby ta oferta w połączeniu z szeroką akcją uświadamiającą ustrzegła dzieci przed kolejnym wypadkiem.

Powiat sztumski

Wniosek w sejmiku



Mariusz Żółtowski (pierwszy z lewej) wręczył kopię wniosku o utworzenie powiatu sztumskiego Grzegorzowi Grzelakowi (pierwszy z prawej). Z tyłu stoją: przewodniczący Rady Miejskiej w Sztumie, Czesław Oleksiak (z lewej) oraz Zbigniew Zwolenkiewicz.

Fot. Agnieszka Łączkowska

Społeczny Komitet Obrony Powiatu Sztumskiego nadal zabiega o poparcie inicjatywy pięciu samorządów o utworzenia powiatu z siedzibą w Sztumie. W ubiegłym tygodniu spotkali się z przewodniczącym sejmiku województwa pomorskiego, Grzegorzem Grzelakiem.

- W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji powiedziano mi, że wniosek Sztumu jest pierwszą tego typu sprawą na poziomie powiatu - mówi Grzegorz Grzelak. - Wniosek ten najpierw zaopiniuje odpowiednia komisja sejmiku, a później trafi on na sesję sejmiku.

Przewodnicząca komisji statutowo-regulaminowej sejmiku województwa pomorskiego, Małgorzata Gładysz, powiedziała, że członkowie komisji przeprowadzą

dokładną analizę dokumentów

załączonych do wniosku. - Myślę, że komisja powinna się spotkać zarówno z przedstawicielami Społecznego Komitetu Obrony Powiatu Sztumskiego, jak i obecnego powiatu malborskiego - dodała M. Gładysz. - Musimy bowiem przeanalizować, jak zmiana granic powiatowych wpłynie na gminy, które pozostaną w granicach administracyj-

nych nowego powiatu malborskiego.

Delegacja SKOPS zapewniła, że utworzenia powiatu sztumskiego nie wpłynie na funkcjonowanie powiatu malborskiego. - Dokumenty, które przywieźliśmy, zawierają symulację budżetów obu powiatów po podziale - twierdzi wiceburmistrz Sztumu, Zbigniew Zwolenkiewicz.

Przewodniczący sejmiku przyznał, że sytuacja jest trudna. - Starosta malborski jest przeciwny powstaniu powiatu w Sztumie - dodaje G. Grzelak. - Rada Powiatu jest jednak podzielona, o czym świadczy wynik głosowania nad wnioskiem dotyczącym powiatu sztumskiego.

Przewodniczący Grzelak zwrócił też uwagę na warunki ekonomiczne. - Przy zwiększonej liczbie powiatów

wzrosną koszty administracyjne

- mówi przewodniczący. - Nie chcę niczego przesądzać. Sygnalizuję tylko, że to może być jeden z argumentów przeciw.

Małgorzata Gładysz, wstępnie analizując wniosek SKOPS, pytała o dodatkowe dokumenty niż te wymagane rozporządzeniem Rady Ministrów. - Sztum był powiatem ponad 150 lat - mówi przewodniczący Spo-

łecznego Komitetu, Mariusz Żółtowski. - Powiat sztumski to teren mający uwarunkowania geograficzne i historyczne. Sztum był ważnym ośrodkiem polskości na Powiślu. To tu a nie w Malborku działały rodziny Donimirskich i Sierakowskich.

- Już teraz jest 70 powiatów biedniejszych niż przyszły powiat sztumski - mówi Z. Zwolenkiewicz. - Obecnie powiat sztumski znalazłby się na 230 miejscu na 308 powiatów.

Podczas spotkania, przedstawiciele SKOPS przypomnieli przewodniczącemu, że w sierpniu ubiegłego roku podczas pikniku powiatowego w Sztumie, opowiadał się

za utworzeniem powiatu

- Byłem wtedy gościem na waszym terenie - mówi G. Grzelak. - Rzeczywiście starałem się przekonać ministra Jerzego Stępnia do powiatu sztumskiego, bo przemawiały za tym argumenty. Teraz nie chciałbym ujawniać własnego zdania. Będę się starał zapewnić właściwą procedurę.

Przewodniczący docenił inicjatywę pięciu samorządów. Stwierdził, że nie można lekceważyć woli społeczeństwa.

(ŁAJ)

Sztum Oferta funduszy

Powiślańscy przedsiębiorcy, głównie z branży rolnej, uczestniczyli w spotkaniu zorganizowanym przez władze samorządowe Sztumu wspólnie z Funduszem Północnym SA z Olsztyna i firmą zajmującą się doradztwem finansowym, Meritum z Gdańska. Olsztyńska spółka działa od półtora roku, finansując rozwój małych i średnich przedsiębiorstw.

- Nie jesteśmy bankiem i nie udzielamy kredytów na rozwój przedsiębiorstwa - mówi analityk Funduszu Północnego, prowadząca spotkanie, Sylwia Taras. - Wchodzimy do firmy jako udziałowiec, z własnym kapitałem. Wykupujemy akcje danego przedsiębiorstwa, lecz pakiet posiadanych przez nas akcji nie może przekraczać 49 proc. Okres finansowania przez nas danego przedsiębiorstwa nie przekracza pięciu lat.

Fundusz oferuje przedsiębiorcom również fachową pomoc techniczną oraz konsultantów do spraw ekonomicznych.

- Każda firma, której udziałowcem jest Fundusz Północny, ma własnego konsultanta i poprzez niego prowadzi wszelkie operacje - wyjaśnia Sylwia Taras.

Przedsiębiorców interesowały głównie wiadomości o praktycznym znaczeniu: góra wysokość dofinansowania przez Fundusz Północny oraz sposoby uzyskania akceptacji biznesplanów - warunku nawiązania współpracy z funduszem.

- Firma musi wykazać swoją kreatywność, a jej dochód roczny nie może być mniejszy niż 150 tys. dolarów - mówiła S. Taras. - Podstawowym warunkiem uzyskania od nas pomocy jest złożenie wniosku pomocowego do analizy. Przedsiębiorstwo ubiegające się o finanse z naszego funduszu musi mieć status spółki prawa handlowego.

(ABS)

REKLAMA

Dzierzgoń dla regionu

Pomoc małym i średnim

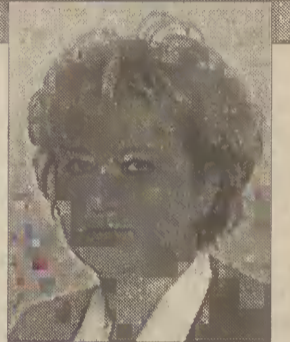


Regionalne Towarzystwo Inwestycyjne S.A. mieści się w Dzierzgoniu przy ul. Słonecznej.

Regionalne Towarzystwo Inwestycyjne SA., które mogłoby stać się instytucją ponadlokalną, działa w Dzierzgoniu od pięciu lat. Podstawowym celem RTI jest wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw oraz wszelkich inicjatyw na rzecz rozwoju gospodarczego i zmniejszenia bezrobocia.

RTI S.A. w Dzierzgoniu złożyło trzy aplikacje na nowe projekty usługowe dla małych i średnich przedsiębiorstw. Konkurs zorganizowała Polska Fundacja Promocji i Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Warszawie.

- Wszystkie nasze wnioski zostały przyjęte do realizacji - cieszy się Violetta Grzybowska, prezes towarzystwa. - Pierwszy projekt to rozwój usług doradczych i szkoleniowych dla sektora małej i średniej przedsiębiorczości na terenie województwa pomorskiego. Współpracę w tym zadaniu zaoferowało nam Stowarzy-



Violetta Grzybowska, prezes RTI

szenie Wolna Przedsiębiorczość w Gdańsku.

Drugi projekt to usługi finansowe dla tego samego sektora, a współuczestnikami są Działdowska Agencja Rozwoju i Nidzicka Fundacja Nida. Zasięg projektu obejmuje cztery województwa: pomorskie, zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie i warmińsko-mazurskie. Trzecia aplikacja dotyczyła dokapitalizowania Funduszu Poręczeń Wzajemnych.

- Kwota, którą nam przyznano, wzmocni naszą zdolność kredytową - dodaje V. Grzybowska. - Kapitał zabezpieczy kredyty bankowe i pożyczki z powiatowych urzędów pracy.

(KM)

Zdjęcia Krystyna Muszyńska

UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

NAJTAŃSZE RATY NA SAMOCHODY OFERTA 2000

Wielu z nas marzy o zakupie nowego samochodu.

Wraz z nadejściem nowego roku 2000 pojawia się niebywała okazja do zakupu auta marki DAEWOO na wyjątkowo korzystnych warunkach.

Wystarczy powiedzieć, że płacąc ratę w wysokości jedynie 188 zł miesięcznie można stać się posiadaczem MATIZA - samochodu, który podbił już polski rynek, a już za 256 zł miesięcznie możemy jeździć rodzinnym LANOSEM. Równie rewelacyjne niskie raty proponowane są na POLONEZA - 176 zł, TICO - 157 zł oraz NUBIRĘ - tylko 353 zł miesięcznie!

Każdemu, kto w dniach 21-24 stycznia skorzysta z OFERTY 2000, do podpisania umowy wystarczy jedynie 3% pierwszej wpłaty oraz dowód osobisty (bez zaświadczeń o zarobkach), a oprocentowanie rat na jego samochód wyniesie - UWAGA! 0%

Niestety promocja ta jest ograniczona ilościowo, więc udział w niej możemy sobie zagwarantować szybką wizytą w salonie lub rezerwacją telefoniczną.

Zapraszamy do salonu objętego ofertą promocyjną:

CHOJNICE - DT „A. LIBERA”, ST. RYNEK 9/10
(052) 397-34-18

ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE

Tekst na prawach ogłoszenia R-15376c/1062

Dzierżoń. Bezpieczeństwo

Odzyskać zaufanie mieszkańców

Na odprawie podsumowującej całoroczną pracę dzierżońskiej policji komendant komisariatu Andrzej Pskiet mówił o osiągnięciach i trudnościach w zapewnieniu bezpieczeństwa obywatelom:

- Dzięki współpracy z dzierżońską Strażą Miejską oraz odpowiedzialnej postawie policjantów udało nam się utrzymać

śłużby w godzinach nocnych

a - co za tym idzie - zwiększyliśmy bezpieczeństwo mieszkańców gminy oraz wykrywalność przestępstw - stwierdził A. Pskiet.

Statystyka przestępczości w mieście i gminie Dzierżoń za rok 1999 wskazuje na brak wzrostu liczby przestępstw w ogóle, a spadek liczby czynów karalnych dokonywanych przez nieletnich sprawców w szczególności.

- To nie tylko zasługa policji - zastrzega komendant. - Przyczyną spadku jest właściwa współpraca dzielnicowych ze szkołami.

Po wnikliwej analizie policja w Dzierżoniu zamierza objąć czujniejszą niż dotąd opieką tereny wiejskie.

- Tam w ostatnich latach kwitł proceder kradzieży napowietrznych linii energetycznych i telefonicznych. Na szczęście, udało nam się w końcu wykryć sprawców i oddać w ręce organów sprawiedliwości. Kradzieże właściwie ustały. Natomiast wciąż nie ustają

przestępstwa drobne

a bardzo dokuczliwe dla poszkodowanych: włamania



Mieszkańcy niewielkiego Dzierżonia czują się bezpieczni. Na zdjęciu: Andrzej Pskiet, komendant komisariatu policji.

Fot. Anna Sztym

w szkołach i klubach

młodzieżowych.

- Chciałbym uczulić rodziców, aby uważniej obserwowali swe pociechy - mówi komendant komisariatu policji w Dzierżoniu, A. Pskiet. - Jeśli zauważą u nastoletniego syna czy córki nadmiernie przekrwione oczy, zaburzenia koordynacji ruchowej, brązowe plamy na palcach, ślady nakłuć na ramionach czy rozszerzone źrenice, to powinni spokojnie i rzeczowo porozmawiać z dzieckiem o tym, co się z nim dzieje.

We współpracy ze szkołami rozpoczęła się realizacja przygotowanego przez policję programu uświada-

miania i zapobiegania uzależnieniom. Do szkół trafiły broszury z informacjami, radami i „Słownikiem uzależnionego”.

- Jeśli usłyszycie państwo, jak wasze dziecko w rozmowie z rówieśnikami używa słów: spid, gandzia, koks, gruda czy ejśid, to znak, że należy interweniować, gdyż dziecko ma kontakt z narkotykami. To się może zdarzyć w każdej, nawet najporządniejszej rodzinie.

Biuletyn dostarczony przez dzielnicowych do szkół zawiera także adresy instytucji, zajmujących się leczeniem uzależnionych i odtruwaniem organizmu. (ABS)

Sztum i okolice

Telefon czeka



Jan Bigaj z olsztyńskiego zakładu instalatorskiego w koszu przy wymianie kabli telefonicznych.

Fot. Krystyna Muszyńska

W minioną środę w sali posiedzeń sztumskiego Urzędu Miasta i Gminy Telekomunikacja Polska S.A. i samorząd lokalny świętowali założenie telefonu 100-tysięcznemu abonentowi na Pomorzu, który trafił się właśnie w Sztumie. Telefonizacja przebiega w gminie Sztum bardzo obiecująco. W marcu ruszy rozbudowa kolejnego etapu połączeń telefonicznych.

Kończą się prace ziemne przy kładzeniu światłowodów. Wiosną pracownicy firmy PIOCH, podwykonawcy zajmującego się tą częścią robót obiecali powrócić do Sztumu i poprawić to, co ze względu na zimową pogodę nie udało się należycie uporządkować: wyrównają płyty chodnikowe, podsypią ziemię w wykopy, które nie zostały odpowiednio wypełnione.

Nie wszystkie telefony będą korzystały z łącz podziemnych; starsze linie napowietrzne pozostaną, ale i w nich wymieniane są zawodne kable sprzed lat, na nowoczesne łączy światłowodowe. Zajmuje się tym ekipa Zakładu Wykonawstwa Sieci Elektrycznej w Olsztynie. W przeciwieństwie do firmy PIOCH, która do prac ziemnych w gminie Sztum zatrudniła dziesiątki miejscowych bezrobotnych, firma z Olsztyna przywozła

własnych pracowników; ich praca wymaga większego profesjonalizmu.

W połowie lutego telefonizacja ma być zakończona. W marcu natomiast rusza kolejny etap rozbudowy połączeń telefonicznych. W Waplewie Wielkim oddana zostanie do użytku centrala wiejska i nastąpią kolejne podłączenia. Prace powinny się zakończyć do wakacji.

W Starym Targu, który został stelefonizowany latem i wczesną jesienią ub. roku, kilku abonentów zwróciło numery. Budżet domowy nie wytrzymał wydatków na rachunki telefoniczne, powiększonych o raty za podłączenie nowego numeru. Tak więc po raz pierwszy w historii to telefon czeka na abonenta, a nie odwrotnie, jak dotąd bywało. (KM)

Pomorze

Zielony telefon

Jeżeli zobaczysz coś niepokojącego, o czym powinni dowiedzieć się ekolodzy lub sam prowadzisz działalność związaną z ochroną środowiska, możesz liczyć na pomoc fundacji ECOBALTIC. Do dyspozycji mieszkańców Pomorza jest całodobowy

Zielony Telefon (0-58) 556-74-14. Swoją wiadomość i kontakt można nagrać na automatycznej sekretarce. Fundacja czeka na wszelkie informacje i zachęca do współpracy. Adres: Fundacja ECOBALTIC, ul. Arkońska 54, 80-392 Gdańsk. (ŁAJ)

transport gratis

RAF L

RGterm

olej opałowy
lekki RGterm

PHU RAF-OL Sp. z o.o. 80-319 Gdańsk, ul. Żeromskiego 1/2
Biuro Handlowe: Żukowo, ul. Kościarska 11
tel. fax: (058) 685-90-12 do 14, 681-84-74, 308-77-48

Rafineria Gdańska

„MARTECH”
WÓZKI PALETOWE, MAGAZYNOWE

Remont
Części
Sprzedaż

Gdańsk-Św. Wojciech, Trakt Św. Wojciecha 450
Warsztat: tel. (058) 309-40-32; Sklep: tel. 0-601 65-50-30
Sklep: tel./fax 762-98-75

R-366/A/1135

Chcesz zostać rzeczoznawcą majątkowym?
STUDIUM WYCENY NIERUCHOMOŚCI

PODYDIPLOMOWE STUDIA WYCENY NIERUCHOMOŚCI przygotowują do wykonywania zawodu rzeczoznawcy majątkowego. Wykłady odbywać się będą w Gdańsku w trybie zaocznym przez dwa semestry. Wykładowcami są najwyższej klasy specjaliści, naukowcy z WYDZIAŁU GEODEZJI I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ UWM W OLSZTYNIE - ZESPÓŁ PROF. ANDRZEJA HOPFERA, którzy są również współautorami książek dotyczących wyceny.

ZAPRASZAMY PAŃSTWA RÓWNIEŻ NA:
- KURS OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
- KURS ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
- KURS KOSZTORYSOWANIA W BUDOWNICTWIE

Organizacją szkoleń zajmuje się:
TOWARZYSTWO OŚWIATOWE „PROFIL” (www.top.com.pl)
Gdańsk, ul. Klonowa 1, III piętro, pokój 7, tel. (0-58) 346-03-11

Biała Góra. Wzorowi rolnicy

Hodowca i producent



Fot. Archiwum
Józef Warunek we własnej oborze zarodowej

Józef Warunek z Białej Góry jest hodowcą bydła zarodowego i jednym z największych, na ziemi sztumskiej, producentów mleka.

U boku własnego ojca od dzieciństwa poznawał pracę w gospodarstwie rolnym. Gospodarkę po rodzicach przejął jesienią 1985 roku; wówczas liczyła ona 25 hektarów ziemi. Z roku na rok młody

rolnik zwiększał areal:

obecnie posiada 135 hektarów ziemi, na której uprawia: zboża ozime, rzepak, buraki cukrowe, kukurydzę, zboża paszowe. Znaczna część jego gruntów, to łąki, na których wypasa się liczne bydło. Gospodarstwo pana Józefa obecnie jest wielokierunkowe, jednakże zamierza on specjalizować się w najbliższej przyszłości wyłącznie w produkcji bydła mlecznego. Jego inwentarz liczy 30 krów dojnych, 27 jałówek, 11 byczków. Bydło znajduje się pod stałą kontrolą użyteczności mlecznej Stacji Oceny Zwierząt Hodowlanych w Gdańsku. Mleko odstawiane jest codziennie do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sztumie.

- W grudniu 1999 roku odstawiłem do mleczarni w Sztumie 10 tys. 66 litrów mleka - cieszy się pan Józef. - Tę ilość zamierzam utrzymywać.

Mleko z gospodarstwa państwa Warunków cieszy się doskonałą marką wśród sąsiadów z Białej Góry, którzy codziennie przychodzą z konwiami po wieczornym udoju.

Reprodukcję bydła

Józef Warunek prowadzi z własnych jałówek, kryjąc je buhajami 100-procentowego dolewu holsztyńskofryzjijskiego oraz nasieniem

z importu, które podnosi wartość białka w mleku. Bydło hodowca karmi paszami wyprodukowanymi samodzielnie we własnym gospodarstwie. Dodatkowo zakupuje koncentraty białkowo-mineralne, sole mineralne, aby w ten sposób wzbogacić pasze w mikroelementy i witaminy.

- Podstawą żywienia bydła w moim gospodarstwie jest kisonka z kukurydzy oraz wysłodki z buraków cukrowych, zimą suchych, ale w najbliższym czasie będą to wysłodki mokre - podkreśla gospodarz. Gospodarstwo rolne J. Warunka zostało w znacznym stopniu zmechanizowane. Rolnik posiada własny kombajn do zbioru zbóż, cztery ciągniki, znakomity sprzęt towarzyszący: cyklotiler, rozrzutnik do obornika, cyklop, BIN, czyli 80-tonowy zbiornik zbożowy. Za swój sukces gospodarz uznaje fakt sprzedaży 12 buhajów do wychowalni w Gajewie. Są to

buhaje reprodukcyjne

na dany rejon. Dwa z nich czekają jeszcze na wycenę.

- Wyhodowałem jałówkę, która zajęła drugie miejsce na aukcji w Malborku - mówi pan Józef. W jego oborze znajduje się jałówka Amerykanka, której ojcem jest czołowy buhaj Mascot, a matką krowa czystej krwi amerykańskiej. Warunek otrzymał w 1998 roku od wojewody elbląskiego Władysława Mańkuta licencję, upoważniającą go do prowadzenia praktycznej nauki zawodu uczniów szkół rolniczych jako właściciela gospodarstwa spełniającego

kryteria gospodarstw

szkoleniowych.

Józef Warunek, oprócz pracy we własnym gospo-

darstwie, piastuje także wiele funkcji społecznych. Jest przewodniczącym Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sztumie, radnym powiatu malborskiego, członkiem Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz wiceprzewodniczącym Komisji Edukacji Kultury i Sportu w Radzie Powiatowej.

- Pomimo wielu obowiązków społecznych, staram się nie zaniedbywać gospodarstwa, a przede wszystkim rodziny - zapewnia Warunek.

We wszystkich przedsięwzięciach naszego rozmówcę wspiera żona Wiesława. Mają dwoje dzieci: synka Mateusza, ucznia trzeciej klasy Szkoły Podstawowej w Piekle i córkę Martynkę, uczennicę pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Piekle.

Życie nie rozpieszcza młodego rolnika: kilka lat temu uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy w gospodarstwie. Leczenie i rehabilitacja trwały długo i do dziś w pełni nie odzyskał zdrowia. Trudno się jednak w panu Józefie domyślić rekonwalescencja, obserwując go przy pracy albo w trakcie załatwiania licznych spraw społecznych.

Najbliższym planem Warunka jest modernizacja lub budowa nowej, znacznie unowocześnionej obory bydła. Zamierza także zwiększyć stan krów mlecznych do 80 sztuk. - W ten sposób - mówi pan Józef - uzyskam limit produkcji mleka z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Gospodarz jest aktywnym słuchaczem i uczestnikiem wszystkich szkoleń dotyczących rolnictwa organizowanych przez regionalne doradztwa rolnicze. Chętnie też gości u siebie rolników z krajów UE odwiedzających Powiśle.

Marzena Piepiórka

Warto wiedzieć Mięso dla jarosza

Zdrowa żywność i wegetarianizm mają, także i w Polsce, coraz więcej zwolenników. W większych miastach powstały specjalne sklepy z takimi właśnie produktami. Wśród wegetarian bardzo popularna jest soja, natomiast mało uwagi poświęca się fasoli. Tymczasem to ona jest najstarszą i najpopularniejszą rośliną uprawianą przez człowieka. Egipcjanie czcili ją jako symbol życia, Grecy i Rzymianie cenili ją szczególnie podczas wypraw wojennych jako podstawę wyżywienia wojsk. Hebrajczycy znali fasolę już tysiąc lat przed narodzeniem Chrystusa. Bez fasoli nie można sobie też wyobrazić kolonizacji Dzikiego Zachodu.

Do Europy
przypłynęła
z Ameryki

razem z tytoniem i ziemniakami. W Polsce zadomowiła się już w XVII wieku. Została dobrze przyjęta w zagrodach chłopskich i w dworach zubożałej szlachty. Tylko kuchnia magnacka nie zaakceptowała fasoli, uznając ją za produkt niegodny wyższych sfer.

Fasola sucha to produkt o dużej wartości odżywczej: zawiera 20-30 proc. białka, 1,3-3 tłuszczu, 47-62 proc. węglowodanów. Posiada również związki nieorganiczne, tudzież znaczną ilość witamin grupy B. Ponieważ witaminy z grupy B i witamina C łatwo rozpuszczają się w wodzie, najlepiej byłoby jeść fasolę z wodą, w której się ją gotuje. Wartość kaloryczna mięsa i fasoli jest podobna: wynosi 300-350 kalorii na 100 g. Ale przede wszystkim fasola zawiera dużo cennych składników mineralnych: fosfor (na rozum), potas (na jędrność skóry), magnez (na włosy i urodę), wapń (na zdrowe zęby i kości), żelazo (na anemię i niedokrwistość). Fasola strączkowa jest bogatym źródłem witaminy PP (z warzyw tylko zielony groszek ma jej więcej). Bez obaw

**można polecić
ją grubasom**

bo 100 g strączków fasolki szparagowej dostarcza tylko 40 kalorii.

Niestety, nie ma uniwersalnego pokarmu dla wszystkich. Dr Roger Dabach ze stanu Maryland w USA, badając fasolę, stwierdził, że działa ona hamująco na perystaltykę jelit i zwiększa krzepliwość krwi. Nie można jej więc polecić kobietom ciężarnym, osobom cierpiącym na obniżoną perystaltykę jelit, osobom starszym. Nie należy jeść fasoli za dużo, ale ten cenny w białko produkt warto podawać młodzieży i sportowcom.

(WIR)

Parowy, gmina Sztum

Potomstwo Meli



Trójka młodych hodowców z króliczkiem-miniaturką: od lewej Marlena, Ewa i Wojtek Zablińscy. Fot. Wincenty Rogowski

Ewa Zablińska ze wsi Parowy przystąpiła do pierwszej komunii świętej w 1996 roku. Wśród licznych prezentów znalazł się żywy królik, a właściwie jego miniaturka. Nie tylko Ewa, ale i dwoje jej młodszego rodzeństwa szalało z radości, bo miali Zablińscy przepadają za wszelkimi zwierzętami. Cała rodzina zaczęła zastanawiać się nad imieniem dla króliczka. Było mnóstwo propozycji, aż nagle niespełna dwuletni wówczas Wojtek powiedział:

- To jest Mela!

I tak zostało. Dzieci opiekowały się swą „maskotką”. Niebawem odwiedził rodzinę wujek z kuzynem Mariuszem. Panowie przywieźli im drugiego króliczka. Dzieci były zachwycone, a Mela miała towarzysza. Jakże ogromne zdziwienie dzieci towarzyszyło odkryciu, że pewnego ranka Mela i jej towarzysz doczekali się potomstwa. Małe rosty, a radość dzieci nie miała końca. Każdą wolną chwilę rodzeństwo spędzało przy klatce z króliczkami. Najwięcej pracy poświęcała im Ewka. Ona, jako najstarsza z rodzeństwa dbała, aby „trusie” na czas miały co jeść i żeby miały sucho.

- Miałam ciężki orzech do zgryzienia - wspomina pani Teresa Zablińska, mama rodzeństwa - gdy musiałam przekonać dzieci do sprzedaży młodych króliczków. Były do nich bardzo przywiązane. Po długich namowach i zapewnieniach, że Mela jeszcze

wielokrotnie będzie miała małe dzieci, zgodziły się. Odwieźliśmy maluchy do sklepu zoologicznego w Kwidzynie. W ten sposób Ewa, Marlena i Wojtek zarobili swoje pierwsze pieniądze. Od tego czasu minęły już cztery lata, a rodzeństwo sprzedało dotychczas ponad sto miniaterek. - Pieniądże wydajemy na słodycze, zabawki i ubrania - mówi Ewka.

Państwo Zablińscy są gospodarzami od wielu pokoleń. Różne były czasy i losy polskiego rolnictwa, ale rodziny pana Jana i jego żony zawsze należały do tych najlepszych. Tak jest do dnia dzisiejszego. - Rodzice powinni przekazywać swym pociechom wszystkie te cechy, które są najwarteściowsze - twierdzi pan Jan Zabliński. - Posiadanie przez dzieci zwierzątek to

nie tylko zabawa

ale i obowiązek. Dzieci uczą się od małego obowiązkowości i szacunku do pracy. Nikt nie wymyślił nic lepszego jak wychowanie przez pracę. Sprawdza się to od niepamiętnych czasów. Jeśli ta praca przynosi dzieciakom zadowolenie, to czy można chcieć czegoś więcej?

Cała trójka: Ewa, Marlena i Wojtek, to wzorowi uczniowie. Umieją obserwować świat, interesują ich rzeczy nieznanne, nowe, mają usposobienia sprzyjające pracy naukowej. Może w przyszłości ktoś z nich zostanie sławnym zoologiem?

(WIR)

Leczenie stomatologiczne

Płatne usługi

Wśród potencjalnych pacjentów krąży wiele plotek o zakresie bezpłatnego leczenia dentystycznego. Kto i do czego ma prawo?

Dzieci i młodzież do ukończenia 18. roku życia mają zapewnione bezpłatne, pełne leczenie endodontyczne, czyli kanałowe. Pacjenci, mający ponad 18 lat muszą płacić za leczenie u ortodonta.

Spośród standardowych świadczeń stomatologicznych bezpłatne jest wypełnianie ubytków na najwyższej dwóch powierzchniach zę-

bowych. Płaci się za bardzo rozległe ubytki na trzech powierzchniach, które jednak praktycznie się nie zdarzają. Pacjent płaci, jeśli wypełnienie ubytku wykonane jest materiałem światłoutwardzalnym. Leczenie kanałowe zębów przedtrzonowych i trzonowych u dorosłych jest płatne. Kasa chorych zwraca pieniądze za leczenie endodontyczne zębów przednich, czyli kłów i siekaczy. Za darmo przysługuje pacjentowi jedna proteza na pięć lat, a wszystkie naprawy protez są płatne.

(TIS)

Stary Targ. Oświata

Prezenty dla sportowców

- Cieszy nas każda inwestycja szkolna, każdy remont - mówił Andrzej Jachnik, pomorski kurator oświaty. - Cóż dopiero, gdy zmodernizowany obiekt służy zdrowiu i budowaniu tężyzny fizycznej młodych ludzi. Gratuluję gospodarzom i sponsorom odnowionej sali gimnastycznej.

O modernizacji starotarskiej sali „NT Powiśle” donosił już kilka tygodni temu.

W ubiegły piątek dyrekcje obu tutejszych szkół: podstawówki i gimnazjum oraz samorząd gminny zorganizowały święto sportu szkolnego.

Zaproszono gości: kuratora A. Jachnika, dyrektora pomorskiego oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, Brunona Sarnowskiego, wizytatora Grażynę Wojtaś z delegatury kuratorium w Malborku oraz kierowników gminnych szkół i zakładów pracy. Goście przynieśli obu szkołom prezenty, wzbogacające nie tylko zaplecze wychowania fizycznego, ale i bibliotekę szkolną.

Budżet gminy wysupłał na modernizację sali 200 tys. zł z bardzo chudego w 1999 roku portfela. Wymienione zostało pokrycie dachu, posadzka, oświetlenie, a przede wszystkim wydłużono salę o ponad 5 metrów, likwidując sionkę pozostałą po zborze ewangelickim, mieszczącym się tu przed wojną. Dodać warto, że wcześniej gmina zmodernizowała też salę gimnastyczną Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Malborskiej, wymieniając drewnianą posadzkę na sprężystą, bardzo trwałą, z tworzywa o nazwie pulastic (pierwsza taka posadzka w okolicy została położona w nowej sali sportowej w Czerninie, gmina Sztum). Dokonał tego jeszcze poprzedni zarząd; nowy zaś zakupił do sali w Dąbrówce energooszczędne lampy.

AWRSP ufundowała drabinki gimnastyczne, a dyrektor B. Sarnowski dodał jeszcze swój prywatny dar - markowy stół do tenisa.

Agencja pomaga wiejskim szkołom, fundując stypendia dla absolwentów szkół podstawowych, mieszkających w osiedlach popegeerowskich, opłaca też posiłki w stołówkach szkolnych dzieciom z rodzin



Czesława Jędrzejczyk, kierowniczka filii Banku Spółdzielczego w Sztumie, przekazuje szkole komplet piłek. Od lewej: dyrektor gimnazjum, Barbara Zawicka-Gastoł, dyrektor szkoły podstawowej, Danuta Bilicka i polonistka Alicja Karbowska.



Pomorski kurator oświaty, Andrzej Jachnik, przecina wstęgę, otwierając uroczystie odnowioną salę. Po prawej: wójt Starego Targu, Waldemar Gutjar.



Przewodniczący Rady Gminy Stary Targ, Aleksander Lenartowicz, wręcza puchar Adamowi Siedlarkowi, kapitanowi inihokeistów z Dąbrówki Malborskiej. Po lewej: Grażyna Konefał, nauczycielka wf w gimnazjum, po prawej: Andrzej Jachnik, kurator.

dotkniętych strukturalnym bezrobociem, partycypuje w zakupach pomocy dydaktycznych. Wójt cieszy się z niedawno złożonej przez władze AWRSP deklaracji ufundowania sprzętu informatycznego do pracowni komputerowej w szkole w Szropach.

(KM)
Zdjęcia Krystyna Muszyńska

Barlevice. Wernisaż

Abstrakcja i pejzaże



Beata Białecka i Alicja Lubelska-Radziszewska podczas wernisażu w Pałacowej.

W galerii-restauracji Pałacowa w Barlewicach otwarto pierwszą w tym roku wystawę. Swoje prace prezentuje artystka mieszkająca na stałe w Gdańsku i od czasu do czasu w Rodowie koło Prabut, Beata Białecka.

Artystka studiowała grafikę i malarstwo w Gdańsku, potem przeniosła się do krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie kształciła się u wybitnego polskiego malarza, prof. Jerzego Nowosielskiego.

Beata Białecka oraz jej mąż Mariusz, który zajmuje się rzeźbą, znani są mieszkańcom ziemi sztumskiej z udziału w ubiegłorocznym Międzynarodowym Plenrze Malarstwa Sztum- Barlevice'99. Beata Białecka prezentowała też swoje prace na wystawie w Dziergońskim Ośrodku Kultury.

Na wystawie w Pałacowej można oglądać prace abstrakcyjne artystki oraz pejzaże powstałe w Rodowie.

- Rodowo to dla mnie bardzo ważne miejsce - mówi Beata Białecka - nie tylko

ze względu na męża, który stamtąd pochodzi, ale także z powodu przepięknych pejzaży. Dla mnie prawdziwe malarstwo to abstrakcja. Na tej wystawie chciałam pokazać trochę innej ekspresji. Pejzaż jest dla mnie tak samo ważny jak abstrakcja.

Artystka podziękowała właścicielce barlewickiej galerii, Alicji Lubelskiej-Radziszewskiej, za gościnność i wspaniałą atmosferę. - Nasze pierwsze spotkanie musiało zakończyć się tą wystawą - dodaje B. Białecka.

- To wielkie przeżycie, widzieć, jak powstają obrazy - mówi A. Lubelska-Radziszewska. - Niesamowite, jak z pojedynczych plamek powstają wspaniałe prace.

W tradycyjnym losowaniu jednej z prac wystawiającego artysty, los uśmiechnął się do sztumskiego fotografa, Henryka Lipskiego. Otrzymał on pejzaż abstrakcyjny, wykonany techniką gwaszu na papierze.

(ŁAJ)

Zdjęcia Anna Szym



W tradycyjnym losowaniu jednej z prac wystawiającego artysty los uśmiechnął się do sztumskiego fotografa, Henryka Lipskiego.

REKLAMA
duo
Z DUŻYM
można taniej

REKLAMA DUO -
to rodzaj reklamy ukazującej się
jednocześnie
w DZIENNIKU BAŁTYCKIM
I WIECZORZE WYBRZEZA

Dziennik
Bałtycki

NOWA SIEDZIBA
NOWY ASORTYMENT
HURTOWNI
ODZIEŻOWEJ

jet

GDĄŃSK-PRZYMORZE
ul. Ślaska 39A
TEL. 762-00-99

Dzierżoń Smutna statystyka

Przerażające cyfry świadczące o ilości wypadków dokonanych przez kierowców będących pod wpływem alkoholu oraz mnóstwo włamań i kradzieży pojazdów spędzają sen z oczu stróżom prawa. Policyjne statystyki donoszą o wzroście liczby nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego.

- W Dzierżoniu zanotowaliśmy czternaście włamań do samochodów, z czego trzy zakończyły się kradzieżą aut - mówi komendant komisariatu policji w Dzierżoniu, Andrzej Pskiet. - Na terenie gminy miało miejsce jedenaście wypadków drogowych, w tym jeden śmiertelny.

Dzierżońscy policjanci uniemożliwili prowadzenie pojazdów aż 48 nietrzeźwym kierowcom.

- Wypisaliśmy 53 mandaty karne, skierowaliśmy szereg wniosków do kolegium do spraw wykroczeń - mówi komendant A. Pskiet - Apeluujemy do wszystkich użytkowników dróg, aby nie siadali za kierownicę po spożyciu choćby najmniejszej ilości alkoholu.

(ABS)

Warsztaty

Samochodowe tradycje



Fot. Anna Sztym

Daniel Biliński prowadzi zakład naprawy samochodów.

Nieopodal komisariatu policji w Dzierżoniu jest znany zakład naprawy samochodów, własność Daniela Bilińskiego.

- Warsztat odziedziczyłem po dziadku - mówi Daniel Biliński. - Kontynuuję rodzinną tradycję, a poza tym, samochody i świat motoryzacji to moja pasja.

D. Biliński ukończył szkołę o kierunku samochodowym oraz ukończył studia. Samochody jednak zwyciężyły i pan Daniel wrócił do warsztatu.

- Lubię popracować przy zepsutym aucie - mówi Daniel Biliński. - Hołduję zasadzie, której wierny był także mój dziadek. Solidność to podstawa. Dlatego też samochody staram się naprawiać dokładnie, choć to wcale nie jest tanie. Niestety, nie można spełnić wymagania, aby było tanio i dokładnie. Warunki ekonomiczne na to nie pozwalają. Każda naprawa ciągnie za sobą ogrom wydatków.

D. Biliński jest miłośnikiem samochodów z fabryki Volkswagena.

- Mam swojego „ogórka” i noszę się z zamiarem kupna jeszcze jednego starego modelu Volkswagena. Chętnie sięgam po klucze i „grzebię” w silnikach tych aut.

Daniel Biliński ma zamiar rozbudować swój warsztat, by móc w pełni realizować swoją miłość do samochodów.

(ABS)

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-6423/B/918

REKLAMA

KONTYNGENT 2000 !
BMW SERII 3 TOURING JUŻ W SPRZEDAŻY
HOMOLOGACJA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO



Promocja-bezpłatne przeglądy przez okres 24 miesięcy.
Ilość samochodów w ofercie ograniczona

A.S.O. BMW „KULESZA” GDYNIA, UL. HUTNICZA 9
TEL. 663 71 55, 663 47 00, FAX 623 56 81



S-150/A/1063

REKLAMA

OKNA PCV PRODUCENT



PROMOCJA
- SILIKON UNIVERSALNY - 10%
KLEJ MONTAŻOWY, PIANKA ZIMOWA
(PSTOLETOWA-WĘZKOWA)



83-300 KARTUZY, ul. GDĄŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

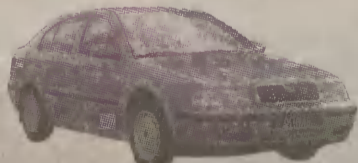
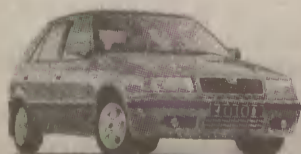
DEALER:

„GODA” 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Mała Kolejowa 15/1
„HOBAN” 81-361 GDYNIA, ul. Mściwoja 9
TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a
H. FIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzińskiego 23

-686-24-37
-621-71-00 fax 661-34-48 0601-658-930
-556-08-19 fax 556-08-35
-671-20-82 kom.0601-658-930

R-6423/B/918

FELICIA OCTAVIA



AUTORYZOWANY DEALER SKODY
AUTO ZŁOMAŃCZUK S.

ZAPRASZA DO SWOICH SALONÓW W:

GRUDZIĄDZU
ul. Magazynowa 1
tel. 0-56 46-400-71

GWARANTUJEMY

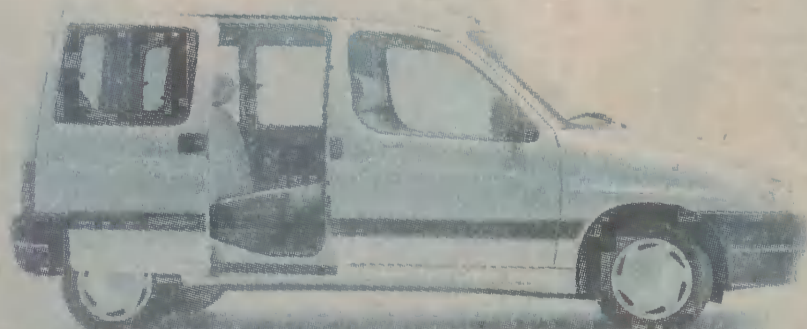
TORUNIU
ul. Kusocińskiego 3
tel. 0-56 6590-602



- profesjonalną obsługę,
- duży wybór modeli,
- pełen serwis.



N-2645/A/1104

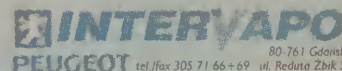


Combispace

Leasing 0%



O/Gdańsk tel. (0 58) 305 25 12, 301 36 13
O/Zaspa tel. (0 58) 346 63 52, 346 84 54
O/Przymorze tel. (0 58) 554 83 10, 554 83 09
O/Gdynia tel. (0 58) 661 19 33, 661 13 34



80-761 Gdansk
ul. Reduta Zbrk 5

R-15296/A/884

Rody ziemi sztumskiej

Andriolli na Powiślu

Kto uważnie czytał „Pana Tadeusza”, zapamiętał być może, uroczyste ilustracje postaci, scen i wydarzeń, sygnowane nazwiskiem: Andriolli. Ten malarz o obco brzmiącym nazwisku

żył w epoce neoromantyzmu

był rówieśny Janowi Matejce, a sposobem malowania i rysowania bliski czuł się Arturowi Grottgerowi, autorowi słynnych cyklów historycznych: „Warszawa”, „Polonia” i „Litwania”, Elwiro Michał Andriolli, syn włoskiego żołnierza armii napoleońskiej zakochał się w pięknej Polce i pozostał na stałe w Wilnie. Zrodzony z tego małżeństwa 14 listopada 1838 r. syn, po skończeniu nauk w Wilnie, studiował malarstwo w Moskwie i w Rzymie. Potem poszedł do powstania styczniowego, a po jego klęsce został zesłany w głąb Rosji. Z zesłania uciekł przez Rygę, Danię do Londynu, a stamtąd w 1866 r. udał się do Paryża. Tu zasłynął jako znakomity ilustrator dramatów Szekspira (np. „Romeo i Julia”). Uparcie jednak wraca do Polski i w końcu na stałe osiedla się w Warszawie. W tym czasie ilustruje „Pana Tadeusza”, rozkoszując się tworzeniem scen rodzajowych z życia polskiej szlachty, mieszczan i włościan. W licznych podróży po całej Polsce

Andriolli trafia na Powiśle

jest gościem ziemianńskiej rodziny Donimirskich; odwiedza też dwór Sierakowskich w Waplewie. Razem z Janem i Henrykiem Donimirskimi przedsiębiorcą wycieczki konno lub bryczką w okolice Starego Targu. W listach do przyjaciela, Adama Pługa, z września 1889 r. tak opisuje swe wrażenia, których fragmenty cytują z książki pt. „Andriolli”:

„Czeka powóz w parę potężnych koni zaprzężony. Jedziemy szosą do Starego Targu (Altmarkt). Ciekawe miasteczko! Eleganckie domki z ogródkami, w oknach firanki, kwiaty. Niektóre domy mogłyby w naszych miastach gubernialnych zwrócić na siebie uwagę. Oberża duża, czysta (dotyczy domu Kikutów). Domy urzędów wzorowo utrzymane. Ład wszędzie i wygląd wesoły tak, że aż zdrość opanowują, jak pomyślę, że to miasteczko od-



Rok 1916. Syn Marcina Kikuta, Walenty z żoną i dziećmi w pruskim mundurze wojskowym. Był żołnierzem I wojny światowej.

powiada memu Karczewowi czy Latowiczom. Pod oberżą główny ruch, a raczej główny postój z fajkami w ustach, z kuflem w ręku, poważne, dość sprytnie twarze, ani śladu ożywienia.” - tyle uwag Andriollego o Starym Targu z końca XIX wieku. Dalej pisze o jego mieszkańcach ze wskazaniem na rodzinę Kikutów: „Jak trudno uchronić język od skażenia i obronić go wobec obczyzny, za dowód służy człowiek wielkiej zacności i pracy (chodzi o tu-tejszego proboszcza), ale pod wpływem wychowania i otoczenia w pierwszych chwilach objęcia obowiązków w Starym Targu chcący przemówić po niemiecku w kościele. Chwilę to tylko trwało...

zjawił się Kikut

a jest to teraz postać, z którą germanizacja się rachuje. Twardy Warmiak wierzy wpływ dodatni, o którym mam mówić niezadługo... Stajemy przed bardzo schludnym domem. Schodki kamienne do sionki. Na lewo z niej drzwi z napisem niemieckim: „starszy zandarm”, na prawo - po polsku: „kasa pożyczkowa”. W sionkach i na podwórzu kilka osób... wszyscy witają obu Donimirskich i podają im ręce. Rozmowa polska z akcentem niemieckim. Natomiast poznałem Kikut. Nazwisko oryginalne i człowiek oryginalny, ale ródź Boże takich na kamieniu! Wchodzimy na prawo do sieni, do izby niedużej, a za nią do obszerniejszej, o dwóch oknach. Między tymi kasa ogniotrwała, na niej książki rachunkowe. Pod oknami stół, krzesło, kufer.

W fotelu siedzi człowiek kwadratowy. Na nasze wejście powstaje, wita serdecznie Donimirskich, nas dość grzecznie i siada w fotelu, poważny jak Rzymianin, dobroduszny jak Słowianin. Nieochoczy w mowie, ale co powie, to rozumne, z lekkim humorem. W ruchach niezgrabny. Lat pięćdziesiąt parę, ręce grube, oczy siwe, bystre. Twarz kwadratowa, ogolona. Zdrowie wyborne. Jest pewien siebie tą pewnością ludzi uczciwych a mocnych (...). Pozór człowieka z gminu, ale bardzo stanowczego i zacnego. Widać, że my z Warszawy nie sprawiamy mu wielkiej przyjemności, ale Donimirskich szczerze lubi i szanuje. Wywabiony przez nich na gawędę opowiada, jak to było przed 20 laty trudno z założeniem kasy, a teraz setkami tysięcy się obraca. I to on, od początku do końca.

Zawsze spokojny

a pewny siebie. Są tam komisje, kontrole, wybrani, wyborcy, ale kończy się na tym, że Kikut wszystko robi... Te pół godziny spędzone z nim bardzo nas zajęło. Łętowski powinien skorzystał z takiego typu. Patrząc na tego oryginała, przychodzi chęć uściskać kwadratowego człowieka, co się też na miejscu wykonywa.

Nic dodać, nic ująć! Wspaniała charakterystyka Marcina Kikuta w ustach Andriollego. Szlachecki ród Donimirskich był ogólnie szanowany za ich polskość i herby, którymi się szczyli, a Kikutowie - przez wzgląd na szlachectwo ducha i rozumu. Kupiectwu i uczciwości rodzina została wierna do dzisiaj.

Władysława Thiel

Zdjęcia Archiwum, repr. Agnieszka Łączkowska



Dom rodziny Kikutów i oberża w latach dwudziestych

Sztum. Album rodzinny

Razem przez pół wieku



Krystyna i Stefan Piazza otoczeni rodziną i przyjaciółmi na uroczystości w Urzędzie Stanu Cywilnego w Sztumie.

Mieszkający w Sztumie na osiedlu Różanym Krystyna i Stefan Piazza pobrali się jesienią 1949 roku w Kościanie, koło Poznania.

Pół wieku - to czas, w którym małżonkowie wytrwali we wzajemnym zrozumieniu i miłości. Wypełnili słowa przysięgi małżeńskiej: „będę z tobą na dobre i na złe, dopóki nas śmierć nie rozłączy”.

Wystarczyło jedno spojrzenie

Los zawieruchy wojennej rzucił oboje do Niemiec. Tam też w Hallendorfie, w obozie polskim nr. 8 i 10 młodzi odnaleźli się. Pan Stefan był nauczycielem w tymże obozie, a pani Krystyna po prostu była osadzona.

- W naszych spojrzeniach coś zaiskrzyło. Zdarzyła mi się miłość od pierwszego wejrzenia. Już wtedy wiedziałem, że ta piękna, zgrabna, smukła kobieta będzie wybranką mego serca - z bliskim w oczach mówi Stefan Piazza. Niestety, ich drogi wkrótce się rozeszły. Ona została w Niemczech, a on powrócił do Polski.

- Pozostał mi tylko jej adres, pod który wysyłałem listy pełne uwielbienia i tęsknoty - wzdycha pan Stefan. Mijały dni, tygodnie, aż wreszcie otrzymałem odpowiedź od mojej ukochanej - dodaje.

- Odpisałam Stefanowi dzięki namowom mojej starszej siostry, którą on wcześniej znał - z uśmiechem opowiada pani Krystyna.

Korespondowali ze sobą do kolejnego spotkania.

Przyjechał do niej

z wymownym prezentem w kształcie serca. - To spotkanie zdecydowało o naszym wspólnym życiu - mówi małżonek.

Wkrótce państwo Piazza zalegalizowali swój związek ślubem cywilnym, a po pewnym czasie także kościelnym w Kościanie. Początkowo mieszkali u rodziców pana Stefana w Mal-

borku, lecz po kilku miesiącach wyprowadzili się do Ryjewa. Stefan Piazza podjął pracę w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni w Malborku na stanowisku księgowego, następnie pracował w zakładzie budowlanym w Ryjewie, w Prewentorium Przemysłowym również jako księgowy. Pani Krystyna pracowała w sklepie spożywczym do chwili, gdy na świat przyszedł dzieci. To one wypełniły cały świat pani Krystyny. Wprowadzała synów w życie, uczyła mądrości życiowych, pielęgnowała domowe ognisko. Dzisiaj ich trzech synowie założyli własne rodziny. Państwo Piazza doczekali się pięciorga wnucząt: jednego wnuka, trzech wnuczek i jednej prawnuczki. Dziadkowie wszystkich swoich wnuków kochają jednakowo.

Uroczystość pięćdziesięciolecia

rodzina Piązów obchodziła w sztumskim barze Smakosz we własnym gronie powiększonym tylko o najbliższych przyjaciół. Był szampan, kwiaty, prezenty, gratulacje, łyż szczęścia i życzenia kolejnych godów.

Złote gody to piękny jubileusz, czas refleksji i zadumy nad tym, co się razem przeżyło.

Dzisiaj oboje są zmęczeni, zdrowie nie dopisuje już, słabość zmusza ich do zwolnienia tempa życia. Mają jednak na co dzień siebie nawzajem, jedno znajduje w drugim oparcie i wsparcie.

- Nie czuję swoich lat, bo mąż jest dla mnie czuły jak dawniej - mówi pani Krystyna. - Starzejemy się razem, więc nie widzimy wpływu czasu.

Oboje jubilażi twierdzą, iż miłość, wytrwałność, wzajemne dążenie do wspólnego dobra pomogły im pokonać trudności, jakich życie nikomu przecież nie szczędzi.

Marzena Piepiórka

- 997 policja
- 998 straż pożarna
- 999 pogotowie
- 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

AUTOPOMOC

KWIDZYN ul. Radosna 2, tel. 090-520-153
MALBORK Auto Service, ul. Solna 2, tel. 272-22-46
NOWY DWÓR GDAŃSKI ul. Kanalowa, tel. 247-47-00

URZĘDY

MALBORK
Starostwo Powiatowe pl. Słowiański 17 tel. 272-36-71
Urząd Miasta pl. Słowiański centrala. 272-22-72 czynny w godz. 7.30-15.30
Urząd Stanu Cywilnego 272-29-79 czynny w godz. 7.30-15.30
Powiatowy Urząd Pracy ul. Armii Krajowej 70 tel. 272-33-51 czynny w godz. 9-14
Urząd Skarbowy pl. Słowiański tel. 272-73-71 czynny w godz. 8-16
Urząd Celny ul. Wojska Polskiego 90a tel. 272-84-85
MIŁORADZ
Urząd Gminy w Miłoradzu ul. Żuławska 9 tel. 271-15-31 czynny w godz. 7-15
LICHNOWY
Urząd Gminy Lichnowy ul. Tczewska 6 tel. 271-27-15 czynny w godz. 7-15
NOWY STAW
Urząd Miasta i Gminy Nowy Staw ul. Bema 1 tel. 271-51-10 czynny w godz. 7-15
STARE POLE
Urząd Gminy Stare Pole ul. Marynarki Wojennej 6 tel. 271-30-48 czynny w godz. 7-15

POLICJA

MALBORK
Komenda Powiatowa Policji w Malborku ul. gen. de Gaulle'a tel. 997 lub 272-23-61
LICHNOWY
Komisariat Policji ul. Jesionowa tel. 271-27-77
NOWY STAW
Komisariat Policji ul. Pułaskiego tel. 271-51-07
STARE POLE
Komisariat Policji ul. Marynarki Wojennej tel. 271-30-07

INF. PKP

KWIDZYN tel. 279-26-31
MALBORK od godz. 6.30 do 18.30, tel. 9313, w pozostałych godz. 272-36-01, wew. 328
NOWY DWÓR GDAŃSKI tel. 247-23-81
SZTUM tel. 277-22-79

INF. PKS

KWIDZYN tel. 279-20-06
MALBORK tel. 272-31-01
NOWY DWÓR GDAŃSKI tel. 247-22-78

INF. LOT

GDAŃSK, tel. (058) 301-11-61
GDYNIA, tel. (058) 620-13-58

NA FALACH

CZĘSTOTLIWOŚCI RADIOWE:
Program I całą dobę na fali długiej o częstotliwości 225 kHz oraz przez satelitę EUTELSAT II F 6 (HOT BIRD) polaryzacja pozioma, częstotliwość nośna 11.474 GHz. Elbląskie 69.56 i 70.31 MHz, Program II fale UKF w paśmie 95.7 MHz, Program III UKF wszystkich rozgłośni PR 98.8 MHz, 66.41 MHz, 70.97 MHz, RADIO GDAŃSK UKF 67.85 i 103.7 MHz stereo, RADIO MARYJA Elbląg UKF 69.11 MHz, RADIO GŁOS 71.09 i 91.4 MHz, RMF FM UKF 98.4 i 73.52 MHz, RADIO BIS - FM 102.3 MHz, VECTRA 72.00 MHz, RADIO PLUS UKF 67.07 i 101.7 MHz

PLANUJ DZIĘĆ

10.00 - 18.00 Wystawa
W holu Sztumskiego Centrum Kultury wciąż jeszcze można obejrzyć ekspozycję ozdób choinkowych wykonanych przez dzieci. Bożonarodzeniowe szopki, miśki, kołki, papierowe bombki i kolorowe łańcuchy choinkowe przedłużają poczucie świątecznej atmosfery
16.00 Film dla dzieci
Sztumskie kino Powiśle przy ul. Reja zaprasza na film animowany produkcji belgijsko-japońskiej pt. „Kometa nad Doliną Muminków”. Czas projekcji 73 minuty. Cena biletu 7 zł.
18.00 Film
Sztumskie kino Powiśle przy ul. Reja zaprasza na przebój filmowy roku 1999.

polski film pt. „Pan Tadeusz” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Projekcja trwa 150 minut. Bilety w cenie 15 zł dla widzów dorosłych oraz 12 zł dla młodzieży szkolnej do nabycia w kasie kina przed seansem.
12.00 - 22.00 Wystawa
W restauracji-galerii „Pałacowa” w Barlewicach można obejrzyć wystawę malarstwa Beaty Białeckiej urodzonej w 1966 r. w Miłkorowie (woj. śląskie). Grafikę i malarstwo studiowała najpierw w Gdańsku, po-

PLANUJ WEEKEND

21 stycznia
11.00 Mini siatkówka
W ramach mistrzostw szkół podstawowych Malborka, w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych przy pl. Narutowicza, dziewczęta i chłopcy klas I - VI grać będą w mini-siatkówkę. Wstęp wolny.
11.00 Grand Prix
Nad Jeziorem Zajezierskim odbędą się czwarty, z cyklu, bieg przełajowy Grand Prix o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Sztum.
Zapisy w kawiarni „Lido” do godz. 11. Zapraszamy biegaczy i sympatyków biegania.
12.00 - 22.00 Wystawa
W restauracji-galerii Pałacowa w Barlewicach koło Sztumu można oglądać wystawę malarstwa artystki z Rodowa koło Prabut, Beaty Białeckiej.
15.00 Turniej tańca towarzyskiego
W sobotę, od godz. 15 w sali sportowej czernińskiego Zespołu Szkół odbędą się Mistrzostwa Okręgu Gdańskiego w Sportowym Tańcu Towarzyskim Młodzieży, standardowym latynoamerykańskim. Równolegle w tej samej sali odbywać się będzie Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Sztum 2000. Bilety na imprezę można nabyć w siedzibie Sztumskiego Centrum Kultury, przy ul. Mickiewicza 23 w Sztumie.

Cena biletów dla osób dorosłych wynosi 8 zł, a dla młodzieży 4 zł. Dzieci do lat 10 mają wstęp wolny.
16.00 Film dla dzieci
Sztumskie kino Powiśle przy ul. Reja zaprasza dzieci na film pt. „Kometa nad Doliną Muminków” produkcji belgijsko-japońskiej. Czas trwania projekcji 73 minuty. Cena biletu 7 zł.
18.00 Film
Kino Powiśle przy ul. Reja zaprasza na polski film pod tytułem „Pan Tadeusz” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Projekcja trwa 150 minut. Bilety w cenie 15 zł dla widzów dorosłych i 12 zł dla młodzieży szkolnej do nabycia w kasie kina przed seansem.
23 stycznia
12.00 - 22.00 Wystawa
W restauracji-galerii Pałacowa w Barlewicach można obejrzyć wystawę obrazów Beaty Białeckiej.
16.00 Film dla dzieci
Kino Powiśle zaprasza dzieci na film belgijsko-japoński „Kometa nad Doliną Muminków”. Cena biletu 7 zł.
18.00 Film
Wyświetlany będzie film prod. polskiej „Pan Tadeusz”. Bilety po 15 zł dla dorosłych i po 12 zł dla młodzieży szkolnej.
(ABS, ŁAJ, RYM)

KINA Skala ocen wg Jarosława Zalesińskiego, szefa działu kulturalnego „Dziennika” **** zobacz koniecznie *** warto pójść
** można obejrzyć* na własną odpowiedzialność. Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru bez podania przyczyny.

Powiśle, ul. Reja, tel. 277-23-19			
Kometa nad Doliną Muminków **	BELGIA, JAPONIA (b.o.)	16	7 zł
Tydzień z życia mężczyzny **	POLSKA (15 lat)	18	7 zł

BARLEWICE

Wystawa malarska

W restauracji-galerii „Pałacowa” w Barlewicach można obejrzyć wystawę malarstwa Beaty Białeckiej urodzonej w 1966 r. w Miłkorowie (woj. śląskie). Grafikę i malarstwo studiowała najpierw w Gdańsku, po-

tem zaś w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego. Artystka uczestniczy w licznych wystawach malarskich w kraju i za granicą.

(ABS, ŁAJ)



Beata Białeckia na tle cyklu malarskiego „Koty”.

Fot. Anna Sztym

CZERNIN

Taniec towarzyski

Organizator kolejnej edycji Mistrzostw Okręgu Gdańskiego w Sportowym Tańcu Towarzyskim Młodzieży, Sztumskie Centrum Kultury zaprasza wszystkich chętnych do kibicowania uczestnikom turnieju rozgrywanego w sobotnie popołudnie w sali sportowej czernińskiego Zespołu Szkół. W mistrzostwach mogą brać udział jedynie te pary, które spełniają warunki postawione przez organizatorów turnieju oraz regulamin imprezy. Na parkiecie pojawią się pary w dwóch kategoriach wiekowych, a więc roczniki 1982-1984. W dniu startu trzeba opłacić wpisowe w wysokości 20 zł. Para musi

posiadać książeczkę startową oraz aktualną licencję. Panie obowiązują obuwie z ochroniancami na szpilki pozabawione metalowych okuć. Jako turniej towarzyszący rozegrany zostanie Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Sztum 2000. Prawo startu w turnieju mają pary taneczne w czterech kategoriach wiekowych: do 9 lat, od 10 do 11 lat, od 12 do 13 lat i powyżej 15 lat. Pary w kategorii wiekowej do 9 lat są zwolnione z opłaty startowej. Eliminacje i finały będą rozgrywane od godz. 15 do 19. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 0 605 042 102.

(ABS)

SZTUM

Zabawa i nauka

Sztumskie Centrum Kultury prowadzi nabór kandydatów na zajęcia muzyczne, teatralne, ekologiczne i dziennikarskie w siedzibie dawnego Młodzieżowego Domu Kultury. Plan zajęć jest wywieszony w holu dawnego Młodzieżowego

Domu Kultury. Zapisy przyjmują instruktorzy prowadzący zajęcia. Wpisów na listy uczestników zajęć można dokonywać w dawnej siedzibie MDK lub telefonicznie pod numerem 277-27-29.

(ABS)

OSTRE DYŻURY

KWIDZYN
Szpital Miejski, ul. Hallera 31, tel. 279-37-41
MALBORK
Szpital Miejski, ul. Armii Krajowej 105/106, tel. 272-12-31
NOWY DWÓR GDAŃSKI
Szpital Miejski, ul. Dworcowa, tel. 247-24-11
PASEK
ZUZ, ul. Kopernika 20, tel. 248-20-41
SZTUM
Szpital Miejski, ul. Reja 12, tel. 277-20-61

PRZYCHODNIE

MALBORK
Ośrodek Zdrowia ul. Solskiego 1 tel. 272-20-33
Przychodnia Kolejowa ul. Dworcowa 14 tel. 272-36-01
Przychodnia nr 1 ul. Wojska Polskiego 52 tel. 272-29-26
Przychodnia Rejonowa ul. Koponickiej 6 tel. 272-24-19
Przychodnia Rejonowa nr 2 ul. Słowackiego 2 tel. 272-24-49
MIŁORADZ
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Główna 24 tel. 271-14-22
LICHNOWY
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Lachowicza 29c tel. 271-27-82
NOWY STAW
Przychodnia Rejonowa nr 3 ul. Słowackiego 6 tel. 271-51-60
STARE POLE
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Marynarki Wojennej 6 tel. 271-35-26

APTEKI

MALBORK
„Na Piaskach”, ul. Wojska Polskiego 52, tel. 272-39-82
Apteka „Pod Basztą” - ul. 17 Marca tel. 272-22-20
Apteka „Pod Eskulapem” - Kościuszki 40 tel. 272-26-19
Apteka Południe - ul. Koponickiej 23 tel. 272-50-18
Apteka „U Kolejarzy” - ul. Dworcowa 2 tel. 272-69-53
Apteka „W Kaldowie” - ul. Solskiego tel. 272-80-81
Apteka Zamkowa - ul. Jasna 10 tel. 272-22-12
LICHNOWY
Apteka „Pod Strzechą” - ul. Lachowicza 35 tel. 271-27-92
NOWY STAW
Apteka Nowostawska - ul. Kościuszki 4 tel. 271-56-47

POGOTOWIA

MALBORK
Pogotowie Ratunkowe tel. 999 lub 272-24-75
Pogotowie Ciepłownicze tel. 272-31-83
Pogotowie Energetyczne tel. 272-25-09
Pogotowie Gazowe tel. 992
MIŁORADZ
Pogotowie Wodno - Kanalizacyjne tel. 272-14-11
NOWY STAW
Pogotowie Energetyczne tel. 271-56-30
Pogotowie Gazowe tel. 271-51-01

INF. TELEFON.

Miejscowa 913
Zamiejscowa 911
Numery kierunkowe międzynarodowe 950
KWIDZYN Biuro Obsługi Klienta TP SA, ul. Piłsudskiego 45, tel. 279-24-88
MALBORK Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 272-22-01
SZTUM Biuro Obsługi Klienta TP SA, tel. 277-26-15, Biuro napraw telefonicznych, tel. 277-20-18

Halowa lekkoatletyka

Sprawdziany formy

Trwa ciągle dobra passa sztumskich lekkoatletów reprezentujących Victorię Sztum. Przygotowujący się do startu w halowych mistrzostwach Polski zawodnicy Dolnego Powiśla wystartowali w minioną sobotę w zawodach kwalifikacyjnych do mistrzostw Polski juniorów i seniorów. Cała trójka biegaczy z Victorii ustanowiła rekordy życiowe w hali. W zawodach eliminacyjnych do mistrzostw Polski juniorów w hali Olimpij Grudziądz, wśród ponad pięciuset startujących zawodników, z dobrej strony pokazali się Jolanta Krzywdzińska i Ireneusz Ćwikliński. Jolanta Krzywdzińska zajęła dobre, trzecie miejsce w biegu na 600 m w kategorii junierek młodszych, z wynikiem 1.42,14. Ireneusz Ćwikliński w biegu na 2000 m juniorów zajął również trzecią pozycję, z rezultatem 5.49,59. W ostatnią sobo-



Aleksandra Ludwik

Fot. Agnieszka Łączkowska
tę w hali Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Spale odbył się ogólnopolski mityng lekkoatletyczny z udziałem kadry narodowej seniorów. W biegu seniorów na dystansie 1000 m zawodnik Victorii Sztum, Bartosz Mazerski, zajął piątą lokatę wśród blisko stu utytułowanych rywali z wynikiem 2.30,0.

(RYM)

Sopot
Victoria
na starcie

Mimo zimowej aury, niemal co tydzień organizowane są imprezy biegowe dla amatorów zdrowego wysiłku na świeżym powietrzu.

Ostatniej soboty w Sopocie odbył się trzeci bieg po plaży siedemnastej edycji Grand Prix w biegach przełajowych sezonu 1999/2000. Z zawodników sztumskiej Victorii najlepsze lokaty osiągnęli: Łukasz Hebel (Gimnazjum nr 1 w Sztumie) i Aleksandra Ludwik (Szkoła Podstawowa nr 1 Sztum). Łukasz Hebel w biegu chłopców w kategorii w wiekowej 1986-85 na 1000 m zajął siódmą lokatę spośród prawie setki rywali.

Aleksandra Ludwik po doznanej kontuzji szybko wraca do formy i w biegu młodzieczek z roczników 1985-86 na dystansie 1000 m zajęła dziewiąte miejsce w silnej stawce rywali.

W jutrzejszym biegu Grand Prix o puchar burmistrza Miasta i Gminy Sztum startować będzie cała trójka.

(RYM)

Tenis stołowy

Sztumianie górą



Na zdjęciu wyróżniająca się tenisistka turnieju, Agnieszka Arentowicz.

Fot. Jarosław Pacanek

Klub Aktywności Ruchowej Marzenie w Sztumie zorganizował kolejny już turniej tenisa stołowego, zaliczany do rankingu zawodów organizowanego przez siebie.

Do udziału zgłosiło się aż 120 uczestników. W pierwszym dniu turnieju walczyła młodzież szkół podstawowych. W roczniku 1989 zwyciężyła Katarzyna Jawor z Ryjewa, pokonując swą koleżankę ze szkoły Justynę Przychodzką. W kategorii rocznika 1987 najlepsza była sztumianka Iwona Bartkiewicz z KAR Marzenie. Spośród dziewcząt rocznika 1985 w najlepszej dyspozycji była Agnieszka Kraszewska z SP Ryjewa. Wśród chłopców zwyciężali: r. 1989 - Marcin Ulewski, SP Ryjewa, kat. 1987 - Cezary Zwolak, SP Ryjewa, kat. 1985 -

REKLAMA

Jarosław Orchowski z Five Malbork.

W drugim dniu odbywały się mecze juniorów i seniorów. Najlepszą juniorką okazała się Agnieszka Arentowicz, zwyciężczyni turnieju niepodległości oraz turnieju mikołajkowego w Czerninie. Pierwszy wśród juniorów był Marcin Grochowski, po pojedynku z Bartłojem Kępskim z KAR Marzenie. Wśród seniorów zawodnicy walczyli w czterech grupach systemem każdy z każdym, do dwóch wygranych setów.

W pierwszym półfinale zagrali za sobą klubowi partnerzy ze Sztumu: Andrzej Serocki i Ryszard Kogut. Pierwszego seta wygrał Serocki 21:18. W drugim secie było już 19:15 dla Koguta i wydawało się, że zawodnicy rozstrzygną wynik w trzecim secie. Jednak moment dekoncentracji Koguta spowodował utratę aż 6

kolejnych piłek, co przesądziło o wyniku końcowym 21:19 dla Serockiego. W drugim półfinale również spotkali się klubowi partnerzy: Andrzej Szwarz i Grzegorz Zaręba. Zwyciężył Zaręba 2:1, w setach 23:25, 21:16, 21:15. W finale spotkali się więc Jacek Serocki (Sztumianie) i Krzysztof Zaręba (GOK Ryjewa). Tego dnia lepszym okazał się sztumianin, wygrywając w setach 21:16, 10:21, 21:6.

W meczu o trzecie miejsce zwyciężył Ryszard Kogut, pokonując Andrzeja Szwarca 2:0, w setach 23:21, 21:10.

Klasyfikacja
końcowa:

1. Jacek Serocki - Sztumianie
2. Grzegorz Zaręba - GOK Ryjewa
3. Ryszard Kogut - Sztumianie
4. Andrzej Szwarz - GOK Ryjewa

W kategorii kobiet zwyciężyła tenisistka GOK Ryjewa, Ewa Czuba.

Jarosław Pacanek

REKLAMA

7%*
Proszę Pani, proszę Pana trwa promocja u Nissana

Rok 2000 Nissan rozpoczyna z aż dwutygodniową promocją na wybrane modele swoich samochodów. Sprawdź, co nowego czeka na Ciebie w salonach Nissana.

*** Obniżka cen nawet do 7%.**
Ilość samochodów ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów.

K.M.J. sc
80-314 Gdańsk, al. Grunwaldzka 303
Salon: (0-58) 552-19-92, 552-17-28
Serwis: tel./fax (0-58) 552-21-36, 552-13-17

„PUR” Spółka z o.o.
w Czerninie,
82-400 Sztum

skupuje zboża paszowe

w cenie:
pszenica 490
jęczmień 490
żyto 360

Istnieje możliwość wymiany na pasze, komponenty do pasz, paliwo i węgiel.
Tel. (055) 277-26-65
lub (055) 277-20-71 w. 269

Zapraszamy do magazynu w Czerninie.

N-158/A/1078

Polskapers Sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka

Wydawca „Dziennika Bałtyckiego” i „Wieczoru Wybrzeża” oraz ponad 20 tygodników lokalnych.

JEŚLI MIESZKASZ W ELBLĄGU LUB OKOLICACH...

Masz wykształcenie średnie, obsługujesz bieżące programy komputerowe Quark X-Press, Adobe Photoshop i Adobe Illustrator. Znasz środowisko Macintosh, potrafisz skanować i obrabiać zdjęcia... Dodatkowo jesteś dyspozycyjny (praca również w soboty), odporny na stres, dobrze zorganizowany i dokładny... Oferujemy Ci pracę na stanowisku

GRAFIK- ŁAMACZ
Odpowiedzialny za skład i łamanie ogłoszeń i reklam do „Dziennika Bałtyckiego”, „Dziennika Elbląskiego” i mutacji lokalnych „Dziennika Bałtyckiego” oraz obróbkę zdjęć

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie c.v. i listu motywacyjnego do dnia 28 stycznia 2000 r. pod adresem:

Polskapers Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka
Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk, Biuro Techniczne z dopiskiem „grafik-Elbląg”

* ofert nadesłanych nie zwracamy
* skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami
* w nadesłanych dokumentach prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)

PRACA

Polskapers Sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka

Wydawca „Dziennika Bałtyckiego” i „Wieczoru Wybrzeża” oraz ponad 20 tygodników lokalnych.

JEŚLI MIESZKASZ W ELBLĄGU LUB OKOLICACH...

Posiadasz wykształcenie średnie, jesteś odporna na stres, potrafisz obsługiwać komputer... Oferujemy Ci pracę na stanowisku:

MASZYNISTKI
odpowiedzialnej za wpisywanie treści reklam i ogłoszeń w stabilnej i rozwijającej się firmie, z możliwościami szkoleń i rozwoju.

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie c.v. wraz z listem motywacyjnym do dnia 28 stycznia 2000 r. pod adresem:

Polskapers Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka
Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk, Biuro Techniczne z dopiskiem „maszynistka-Elbląg”

* ofert nadesłanych nie zwracamy
* skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami
* w nadesłanych dokumentach prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)

PRACA

Polskapers Sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka

Wydawca „Dziennika Bałtyckiego” i „Wieczoru Wybrzeża” oraz ponad 20 tygodników lokalnych.

JEŚLI MIESZKASZ W ELBLĄGU LUB OKOLICACH...

Posiadasz wykształcenie średnie, jesteś odporna na stres i dokładna, dobrze znasz pisownię i gramatykę języka polskiego i potrafisz obsługiwać komputer... Posiadasz doświadczenie na podobnym stanowisku... Oferujemy Ci pracę na 3/4 etatu na stanowisku

KOREKTORA
Odpowiedzialnego za korygowanie i adjustację tekstów, korektę reklam i ogłoszeń i sprawdzanie maszynopisów w stabilnej i rozwijającej się firmie, z możliwościami szkoleń i rozwoju.

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie c.v. wraz z listem motywacyjnym do dnia 28 stycznia 2000 r. pod adresem:

Polskapers Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka
Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk, Biuro Techniczne z dopiskiem „korekta-Elbląg”

* ofert nadesłanych nie zwracamy
* skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami
* w nadesłanych dokumentach prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r.) o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)

PRACA

Powiśle. Tenis stołowy

Liga na półmetku



Kapitan Sztumian, Ryszard Kogut (z lewej).

Fot. Anna Sztym

Drużyny Sztumian i Relaxu Ryjewa rozegrały kolejne spotkania w miejskiej lidze tenisa stołowego, odbywającej się w Kwidzynie.

Przypomnijmy tylko, że w turnieju występuje jednaście zespołów z miast Kwidzyn, Sztum, Prabuty i Ryjewa. Spotkania przebiegają systemem każdy z każdym, do sześciu wygranych.

Zdecydowanie najsilniejszą ekipą tej ligi jest aktualnie zespół gospodarzy, występujący pod nazwą

Zyggi's Pizza

mający aż 6 pkt przewagi nad drugim zespołem w tabeli. Jednak wysoki poziom gry zawodników tego zespołu w znacznej mierze zasługa tenisistów uprawiających wyczynowo tę dyscyplinę sportu. Mówi się nawet o zawodnikach występujących w I lidze tenisa stołowego. Regulamin tych zawodów umożliwia jednak występowanie jednemu zrzeszonemu zawodnikowi w dowolnej drużynie. Zespoły reprezentujące Dolne Powiśle w ostatnich kolejkach zmierzyły się z liderem Miejskiej Ligi, doznając porażki. Sztumianie występujący w składzie: Ryszard Kogut, Jacek Serocki, Adam Czuba, Bogdan Mielniczek, Dariusz Bartoszewski, ulegli w pierwszym spotkaniu gospodarzom, zespołowi

Zyggi's Pizza 2:6. W drugim meczu Sztumianie rozgromili zajmującą w tabeli szóstą pozycję ekipę Best 6:1.

Dzięki temu zwycięstwu

reprezentacja Sztumu z dorobkiem 9 pkt umocniła się na czwartej pozycji w tabeli, kończąc pierwszą rundę rozgrywek.

- Było to dla nas trudne spotkanie - mówi zawodnik

drużyny Sztumian, Ryszard Kogut. - Tenisiści gospodarzy prezentują bardzo wysoki poziom gry. Zresztą, dotyczy to z pewnością wszystkich zawodników biorących udział w tym turnieju. Nikt tu nie odpuszcza żadnego meczu. Wyraźnie widać, że oprócz dobrego przygotowania, zawodnicy profesjonalnie podchodzą do tych zawodów.

Pozostałe drużyny Dolnego Powiśla rozegrały trzy spotkania. W pierwszej konfrontacji, tenisiści Relaxu I Ryjewa pokonali bez większych problemów zespół Kompap 6:2. W meczu z prowadzącą w tabeli drużyną Zyggi's Pizza zawodnicy pierwszej drużyny Ryjewa nie byli jednak w stanie pokonać swych rywali z Kwidzyna, przegrywając 2:6.

Relax I Ryjewa grał w Kwidzynie w następującym składzie: Andrzej Szwarc, Józef Grochowski, Grzegorz Zaręba, Marcin Chojnacki.

Drugi zespół Relaxu zdobył komplet punktów, pokonując ostatnią w tabeli drużynę prabuckich Kosiarzy 6:2. Oto skład Relaxu II Ryjewa: Janusz Bruniecki, Krzysztof Handtke, Roman Zbróg, Andrzej Łagodzki, Henryk Błaszczak.

Pozostałe wyniki: BE&K Poland - International Paper 6:1, Best - Kosiarze 6:1, Skrocki - Nitel 6:1.

Końcowa tabela rozgrywek:

1. Zyggi's Pizza	15	47-13
2. Skrocki	9	33-19
3. BE&K Poland	9	31-19
4. Sztumianie	9	35-29
5. Relax I Ryjewa	8	29-22
6. Best	8	33-27
7. International Paper	7	25-26
8. Relax II Ryjewa	4	19-30
9. Kompap	3	17-39
10. Nitel	2	21-40
11. Kosiarze Prabuty	0	16-42

Jarostaw Pacanek

Sztum: przelaje Czwarty bieg Grand Prix

Już jutro, 22 stycznia br., odbędzie się przedostatni bieg przełajowy z cyklu Grand Prix Sztumu o puchar burmistrza.

Do sklasyfikowania trzeba mieć zaliczone minimum 3 biegi. W dotychczas rozegranych biegach wystartowało ponad trzydziestu amatorów i zawodników trenujących w klubach w 16 kategoriach wiekowych. W sztumskim Grand Prix biorą udział zawodnicy z różnych stron kraju: z Inowrocławia, Katowic, Bydgoszczy, Prabut, Kwidzyna, Nowego Miasta, Licza, Rakowca, Nowego Dworu Gd., Malborka, Starego Targu, Dąbrowki Malborskiej, Tychnów, Świerków, Czernina, Rumi, Sopotu, Rodowa, Uśnic oraz gospodarzy.

Czterech zawodników ma już zapewnione zwycięstwo w końcowej klasyfikacji; jest wśród nich jeden przedstawiciel Sztumu: Andrzej Belzyt, w kategorii wiekowej rocz. 1960-51. Andrzej Belzyt trenował w latach 1974-75 biegi

w sekcji LA Powiatowego Ludowego Klubu Sportowego w Sztumie. Był mistrzem woj. gdańskiego w biegu na 2000 m młodzików podczas wojewódzkich igrzysk w Tczewie i brązowym medalistą w biegu przełajowym podczas mistrzostw okręgu gdańskiego na 3000 m młodzików w 1975 r. w Starogardzie Gdańskim.

Szansę na końcowy sukces z reprezentantów ziemi sztumskiej mają: Magda Urbanowska w biegu kobiet rocznika 1981-1984; Antoni Fila w rocz. 1950 i st; Bartosz Mazerski w biegu mężczyzn open i w rocz. 1980-71 oraz chłopcy na 600 m w rocz. 1989 i mł. - Mateusz Krupa i Adrian Wieliczko. Prowadzona jest również punktacja szkół, w której prowadzi Szkoła Podstawowa nr 5 Malbork przed SP 2 Sztum i Zespołem Szkół Lice.

Organizatorzy imprezy: Klub Sportowy Victoria, Urząd MiG, spółka Lido i MKM Reklamy zapraszają wszystkich chętnych do kolejnego startu 22 stycznia. Trasa biegu głównego dla kobiet i mężczyzn na dystansie 4,5 km biegnie wokół Jeziora Zajezińskiego, a na 600 m i 1000 m dziewcząt i chłopców - po deptaku. Na uczestników czeka gorąca herbata i nagrody niespodzianki do rozlosowania.

Początek zawodów o godzinie 11. Zapisy od godz. 10 w kawiarni Lido na kąpielisku miejskim. Ostatni bieg, połączony z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród, odbędzie się 26 lutego.

(RYM)

Stary Targ. Sport szkolny

Inauguracyjny turniej



Na boisku w bratobójczej walce drużyny unihokeja ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Starym Targu.

Z okazji otwarcia sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Starym Targu odbył się turniej unihokeja drużyn mieszanych oraz piłki koszykowej chłopców. W zawodach startowały reprezentacje Szkół Podstawowych w Dąbrowce Malborskiej i Starym Targu oraz Gimnazjum w Starym Targu. Obydwa turnieje rozegrane zostały systemem każdy z każdym.

W zawodach unihokeja występowały zespoły mieszane dziewcząt i chłopców. Uzyskano następujące rezultaty:

SP Dąbrowka Malborska - Gimnazjum Stary Targ 3:0;
SP Dąbrowka Malborska - SP Stary Targ 4:0;
Gimnazjum Stary Targ - SP Stary Targ 2:1.

Końcowa klasyfikacja:

1. SP Dąbrowka Malborska. - 4 pkt,

2. Gimnazjum Stary Targ -2 pkt,

3. SP Stary Targ- 0 pkt.

Królem strzelców turnieju został Adam Siedlarek (SP Dąbrowka Malborska), zdobywając sześć bramek. Puchar dla najlepszego zespołu, ufundowany przez przewodniczącą Rady Gminy w Starym Targu, Aleksandra Lenartowicza, wręczony został zespołowi Szkoły Podstawowej w Dąbrowce Malborskiej.

Zwycięski zespół występował w następującym składzie: Magda Stańczak,

Justyna Prochoń, Elżbieta Zielińska, Adam Siedlarek, Grzegorz Sekida i Marcin Madrak, opiekunką zaś była Anna Kamrowska. Obowiązki sędziego głównego zawodów pełniła Grażyna Konefał - nauczycielka wychowania fizycznego w Gimnazjum w Starym Targu.

W turnieju piłki koszykowej udział wzięły również trzy zespoły. Mecze rozgry-

wane były przy skróconym czasie gry 2 razy po 5 minut.

Wyniki spotkań:

Gimnazjum Stary Targ	6:2
SP Dąbrowka Malborska	6:2
SP St. Targ - Gimnazjum Stary Targ	17:4
SP St. Targ - SP Dąbrowka	22:13

Końcowa klasyfikacja:

1. SP Stary Targ	4 pkt
2. Gimnazjum St. Targ	2 pkt
3. SP Dąbrowka Malb.	0 pkt

Puchar dla najlepszego zespołu, ufundowany przez wójta Gminy Stary Targ, Waldemara Gutjara, otrzymała reprezentacja Szkoły Podstawowej w Starym Targu. Drużyna występowała w składzie: Mariusz Tręć, Marcin Ragus, Ireneusz Ger, Paweł Pawłowski, Dawid Jabliński, Adrian Peltz, Jakub Fuhrman i Tomasz Brytan. Sędzią głównym turnieju był Jerzy Kwiatkowski, nauczyciel wychowania fizycznego Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Starym Targu. (RYM)

Zdjęcia Krystyna Muszyńska



Pod koszem Starego Targu nacierają goście z Dąbrowki.